

Rodzinny Dom – Akcent

Mój stary dom nad brzegiem rzeki stał -
Wspomnienie dawnych dni
W mym sercu wciąż się tli
W ogrodzie róż, w ogrodzie pełnym malw
Szczęśliwy tak miałem dzieciństwa świat,

Mój stary dom bielone ściany miał,
Przy domu brzozy cień
Pamiętam, jak przez mgłę
Kafłowy piec - z kominka buchał żar,
Pozostał tam dzieciństwa czar

Rodzinny dom dziś widzę tylko w snach
Dzikiego wina liść aż poza dach
Mój stary dom po nocach mi się śni
Nie wrócą nigdy już beztroskie dni

Rodzinny dom dziś widzę tylko w snach,
Dzikiego wina liść aż poza dach
Mój stary dom po nocach mi się śni
Nie wrócą nigdy już beztroskie dni

----wstawka----

Przekorny los powiedział: "graj" - więc gram,
Z gitarą za pan brat szukam lepszych dni
Czas przyszedł na budowę własnych ścian,
Nie można wciąż wspomnieniem żyć

Rodzinny dom dziś widzę tylko w snach
Dzikiego wina liść aż poza dach
Mój stary dom po nocach mi się śni
Nie wrócą nigdy już beztroskie dni

Rodzinny dom dziś widzę tylko w snach,
Dzikiego wina liść aż poza dach

Mój stary dom po nocach mi się śni
Nie wrócą nigdy już beztroskie dni

---wstawka ---

Rodzinny dom dziś widzę tylko w snach
Dzikiego wina liść aż poza dach
Mój stary dom po nocach mi się śni
Nie wrócą nigdy już beztroskie dni

Rodzinny dom dziś widzę tylko w snach,
Dzikiego wina liść aż poza dach
Mój stary dom po nocach mi się śni
Nie wrócą nigdy już beztroskie dni



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych